

**Recenzja osiągnięć dr Małgorzaty Płomińskiej
ubiegającej się o nadanie stopnia
doktora habilitowanego nauk humanistycznych
w dyscyplinie językoznawstwo**

1. Najważniejsze fakty z życiorysu zawodowego Habilitantki

Pani dr Małgorzata Płomińska zawodowo związana jest z Instytutem Filologii Germańskiej Uniwersytetu Śląskiego. W 1993 roku uzyskała tytuł magistra na podstawie pracy pt. *Phraseologismen mit Tierbezeichnungen im deutsch-polnischen Vergleich (Haustiere)*, przygotowanej pod kierunkiem prof. Czesławy Schatte. Pięć lat później, w 1998 roku, uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie rozprawy pt. *Farbbezeichnungen im Deutschen und Polnischen. Semantische und pragmatische Aspekte ihrer Erforschung*, napisanej również pod opieką prof. Czesławy Schatte. Od 1993 roku pracuje w wymienionym wyżej Instytucie, do 1998 na stanowisku asystenta, do 2011 na stanowisku adiunkta, a od 2011 na stanowisku starszego wykładowcy. W latach 2007–2011 pracowała również jako nauczycielka w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Zabrze.

2. Ocena istotnej aktywności badawczej, współpracy międzynarodowej, dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitantki

Dorobek naukowy pani dr Małgorzaty Płomińskiej po doktoracie przedstawia się następująco: jest autorką dwóch monografii autorskich *Farben und Sprache. Deutsche und polnische Farbbezeichnungen aus kontrastiver Sicht* (2003) oraz *Juristische Fachphraseologie – zwischen Konversion und Routine* (2019), 26 prac naukowych, w tym 20 rozdziałów w monografiach zbiorowych oraz sześciu artykułów w czasopismach naukowych, w tym w cenionych w Polsce i za granicą czasopismach, jak „Glottodidactica” czy „Germanica Wratislaviensia”.

Badania prowadzone przez panią dr Małgorzatę Płomińską wpisują się jednoznacznie w zakres semantyki oraz pragmalingwistyki i juryslingwistyki. Obejmują one przede wszystkim zjawiska nominalizacji i ich językowych oraz kulturowych uwarunkowań oraz zjawiska formułiczności i konwencjonalności w tekstach prawnych, w tym także z perspektywy leksykograficznej i translatorycznej. Zaprezentowane do recenzji prace cechuje umiarkowany stopień tematycznego, a także metodologiczno-teoretycznego zróżnicowania, i co więcej, mają one przede wszystkim charakter przyczynkowski i empiryczny. Prace naukowe dostępne są w języku polskim i niemieckim.

Ujmując chronologicznie rozwój naukowy Habilitantki, zauważyć można dwa obszary badawcze, które dominują w jej dorobku naukowym, a są nimi: badania nad językiem i kolorami, najczęściej w ujęciu porównawczym, translatorycznym oraz leksykograficznym, a

także badania nad formulicznością języka prawnego. Na tym tle prace, jak. np. *Linguistic and cultural image of the notion 'death' in Polish and German* (2014) oraz *Straßennamen als Spiegel einer Sprach- und Kulturgemeinschaft am Beispiel der Stadt Kattowitz/Katowice im Zeitraum von 1865–1939* (2012), ta druga przygotowana we współpracy z Waclawem Miodkiem, cechuje metodyczną innowacyjność i różnorodność tematyczną.

Przyjrzyjmy się pierwszemu wymienionemu obszarowi badawczemu Habilitantki. W artykule *Zur Textbedingtheit der Farbbezeichnungen in Mode- und Kosmetiktexten* (1999) dr Płomińska wychodzi z założenia, że wybór i użycie określeń odwołujących się do kolorów uwarunkowane jest charakterem gatunku mowy. Zaprezentowana teza wydaje się poznawczo nader interesująca, jednak Autorka nie tylko że nie podała żadnych argumentów na jej rzecz, to jeszcze, zdaje się, pomyliła gatunki mowy z domenami społecznymi, analizując użycie wyrażen przywołujących kolory w domenie mody i kosmetyki i nie skupiając się w ogóle na relewantności gatunków, co zapowiedziała w tezie pracy. Publikacja kończy się konkluzją, że użycie interesujących nas określeń w tekstach mody i branży kosmetycznej ma funkcję nominalizującą, ekspresywno-wartościującą oraz perswazyjną, a konkluzja ta nijak się ma zarówno do tytułu, jak i przedstawionej tezy. Praca *Zu Farbbenennungen im Deutschen und Polnischen* (2000) jest najbardziej syntetyzującym dokonaniem Habilitantki w obszarze badań nad określeniami odnoszącymi się do kolorów w ujęciu kontrastowym. Jej celem jest określenie strategii nominalizacji, jak i ich rodzajów w polszczyźnie i niemieczyźnie na podstawie materiału zebranego z jedno- i dwujęzycznych słowników oraz z czasopism dla kobiet i z branży mody. Dr Płomińskiej rzeczywiście udaje się całościowo uchwycić specyfikę mechanizmów słowotwórczych nazw kolorów w obu językach oraz ich użycia w funkcji metonimii. Aspekt porównawczy ogranicza się w tym przypadku do stwierdzenia typów słowotwórczych, stosowanych w obu językach w prostych i złożonych nazwach kolorów. Bardziej szczegółowe analizy nazw kolorów pochodzą z późniejszych lat, mają one też na poziomie analizy bardziej pogłębiony charakter, a także uwzględniają kognitywistyczne zaplecze metodyczne, dając więcej możliwości analitycznych. Mam tutaj na myśli prace pt. *Czarny i schwarz – próba semantycznej analizy porównawczej nazw barw* (2010), *Die Welt der Farben – die Welt der Bedeutungen. Zur Semantik des deutschen Farbnames gelb* (2011) czy *Zur Semantik des Farbnames weiss im Deutschen* (2011). W wymienionych artykułach Autorka uwzględnia dorobek teorii prototypu, językowego obrazu świata i prowadzi analizę w duchu lingwistyki kulturowej oraz międzykulturowej w rozumieniu Anusiewicza (1995), Bartmińskiego i Chlebdy (2008) czy Wierzbickiej (2006, 2007). Są to bardzo wartościowe prace, które wielokrotnie służyły mi jako inspirujące materiały, także do pracy ze studentami.

Drugi, bogato opracowany, obszar badań dr Płomińskiej usytuowany jest w juryslingwistyce, a jej prace skupiają się na kwestiach związanych z formulicznością tekstów prawnych. W pracy *Routineformeln in deutschen und polnischen juristischen Texten* (2010) – tytuł ten podany jest błędnie w wykazie opublikowanych prac naukowych – Habilitantka wprowadza pojęcie *Routineformeln* [formuły rutynowe] do analizy formuliczności w tekstach prawnych, a także dokonuje ich przeglądu w tłumaczeniach z języka niemieckiego na polski, jednak nie pogłębia na poziomie teorii interesującego ją pojęcia i zjawiska. Praca ma charakter empiryczny. W kolejnej pracy *Formulierungsroutinen in deutschen Rechtstexten am Beispiel des Vertrages* (2012) pojawia się inne pojęcie badawcze, już nie *Routineformeln*, a kategoria *Formulierungsroutine* [rutyny formułowania], która jednak także pozostaje niedookreślona na poziomie teorii, a Badaczka opisuje typowe cechy i elementy składowe gatunku tekstu, jakim jest umowa. Następne prace, jak *Nomen/Verb-Kollokationen der deutschen und polnischen Rechtssprache als Übersetzungsproblem* (2014) oraz *Fachsprachliche Wortgruppen als Übersetzungsproblem am Beispiel der deutschen und polnischen Rechtssprache* (2014) ujmują zjawisko formuliczności z perspektywy translatorycznej. Autorka zwraca szczególną uwagę na istniejące między językiem polskim i niemieckim strukturalne i semantyczne różnice

frazemów, których tłumaczenie wymaga – oprócz wiedzy o mechanizmach słowotwórczych i motywacji semantycznej – znajomości systemów prawnych w obu krajach. Poznawczy walor powyższych prac upatruję w dużej mierze w aspekcie aplikacyjnym, szczególnie na potrzeby tłumaczeń i dydaktyki. Mankamentem tych prac jest jednak ich słabe osadzenie w odpowiednich kontekstach metodologicznych, a w konsekwencji brak wyprowadzonych z nich metod analizy badanego materiału. Inaczej kwestie te przedstawiają się natomiast w artykule *Formelhaftigkeit deutscher und polnischer Rechtstexte. Untersucht am Beispiel des Vertrages* (2015), w którym Badaczka dookreśla rozumienie kluczowego dla swojej pracy pojęcia formułowości, pojmowanej zarówno z poziomu budowy tekstu, jak i z poziomu struktur leksykalnych. Dzięki temu jest w stanie zrekonstruować kluczowe dla analizowanego gatunku tekstu schematy językowe. Również kolejna praca, *Strukturelle und textuelle Routinierierung und Konventionalisierung der Rechtstexte am Beispiel des Mietsvertrags* (2017), przynosi wartościowe uwagi na temat formuł językowych stosowanych w analizowanym gatunku, jakim jest umowa wynajmu. Umożliwia jej to wydzielenie poszczególnych części, jak określenie przedmiotu umowy, ważności umowy, partnerów umowy. Powtórzę raz jeszcze: są to prace przede wszystkim o charakterze empirycznym i przyczynkarskim, ważne dla celów dydaktyki i tłumaczeń, ważne również dlatego, że pokazują one w pełni zjawisko formułowości jako fenomen komunikacyjny i istotny problem poznawczy dla lingwistyki w ogóle. Jednak Autorka nie widzi potrzeby pogłębienia interesującego ją zjawiska na poziomie teoretycznym, jak czynią to np. Wojciech Chlebda w pracy *Szkice o skrzydlatych słowach* (2005) czy Stanisław Gajda w artykule *Gatunkowe wzorce wypowiedzi* (1993). Tym samym lektura tych tekstów pozostawia pewien niedosyt w obszarze metalingwistycznej i teoriojęzykowej refleksji. Nie jest to zarzut, czyniący prace Autorki mniej wartościowymi, ale jeśli doceniam ich walor aplikacyjny, to chciałbym też jednocześnie zwrócić uwagę na możliwości pogłębienia wybranych aspektów na poziomie teorii i metody.

Podsumowując tę część, pragnę zwrócić uwagę na kilka aspektów omawianego dorobku. Cechuje go z całą pewnością konsekwencja i progres. Widzimy moment przejścia w badaniach semantycznych, w pierwszej fazie prowadzonych w duchu paradygmatu strukturalistycznego, do aparatu pojęciowego zakotwiczonego w kognitywizmie, choć prac z tego obszaru nie ma wiele. Jeśli idzie o drugi obszar badawczy, to Habilitantka posługuje się pojęciami pochodzącymi z zakresu pragmalingwistyki, tekstologii oraz genologii lingwistycznej, i nawet jeśli nie wypracowała własnej kategorii i metody badawczej, to studia przypadków prowadzi w sposób skrupulatny, odwołuje się do aktualnej literatury przedmiotu – germanistycznej i polonistycznej – oraz podkreśla aplikacyjny wymiar swoich prac. Tym samym widać, że Habilitantka rozpoznaje zmieniające się trendy badawcze w lingwistyce światowej, a w swoich pracach podejmuje trud ich adaptacji, co pozwala mi pozytywnie ocenić tę część dorobku dr Płomińskiej.

Przystępując do oceny kolejnej części dorobku naukowego, na który składają się również osiągnięcia dydaktyczne, organizatorskie i popularyzatorskie, stwierdzić należy, że dr Małgorzata Płomińska jest doświadczoną i zaangażowaną naukowczynią. Prowadziła na Uniwersytecie Śląskim m.in. wykłady i ćwiczenia z gramatyki opisowej, wstępu do językoznawstwa oraz z języków specjalistycznych, a więc z obszarów, w których jest aktywna badawczo. Opiekowała się 30 pracami magisterskimi oraz 20 pracami licencjackimi, a do tego prowadziła również lektorat języka szwedzkiego, w promowanie którego w regionie jest mocno zaangażowana. Habilitantka brała udział w uniwersyteckich projektach naukowych, odbyła staże zagraniczne (Tybinga, Trier i Halle), jednak, jak wynika z przesłanej dokumentacji, nie organizowała przedsięwzięć naukowych, jak konferencje czy warsztaty naukowe. Łącznie brała udział w 16 konferencjach, przy czym tylko dwie odbyły się za granicą. W swoim bogatym dorobku naukowym nie uczestniczyła nigdy w konferencjach organizowanych przez Stowarzyszenie Germanistów Polskich, Polskie Towarzystwo Lingwistyki Stosowanej czy też

Polskie Towarzystwo Językoznawcze – wiodące stowarzyszenia integrujące językoznawców w Polsce.

Wysoko ocenić należy jednak zaangażowanie Habilitantki na rzecz macierzystej jednostki. Między innymi przez cztery lata pełniła funkcję pełniącą obowiązki kierownika Zakładu Języka Niemieckiego, przez dziewięć lat była koordynatorką programu Socrates/Erasmus i Erasmus+, a nie jest to łatwe zadanie, zwłaszcza że dr Płomińska aktywnie działała w tym obszarze, realizując liczne umowy międzynarodowe.

Podsumowując zaangażowanie naukowe, popularnonaukowe, dydaktyczne i organizacyjne dr Małgorzaty Płomińskiej, stwierdzić mogę, że jej działalność cechuje się wystarczającą samodzielnością, potwierdzoną w sprawnie prowadzonych empirycznych studiach przypadków oraz zaangażowaniem w pracę dydaktyczną i organizacyjną.

3. Ocena osiągnięcia naukowego, jakim jest autorska monografia naukowa pt. *Juristische Fachphraseologie – zwischen Konvention und Routine*

Praca składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów będących rdzeniem tematycznym monografii, zakończenia, bibliografii oraz aneksu. W swojej recenzji nie będę omawiał poszczególnych rozdziałów, skupię się na omówieniu mocnych i słabych stron pracy na trzech poziomach:

1. Sformułowany cel badawczy. We wstępie Habilitantka definiuje cel swojego naukowego przedsięwzięcia w formie pytań, a interesują ją w szczególności następujące kwestie: w jakim wymiarze frazeologizmy specjalistyczne uobecniają się w polskich i niemieckich tekstach prawnych, jakie typy tych frazeologizmów można wydzielić, jaką cechują się strukturą i stopniem specjalistyczności (s. 14). Nie są to ani innowacyjne, ani też precyzyjnie sformułowane pytania badawcze, zwłaszcza, że dr Płomińska w dalszych częściach pracy stroni od formułowania hipotez, które weryfikowałaby w części empirycznej. Z dalszego wywodu – a może nawet bardziej z informacji zawartych w autoreferacie – wynika, że Habilitantka chce zająć się istotą formuliczości i jej związkiem z gatunkami mowy, jakimi są teksty prawne. Kwestie te od wielu lat zajmują lingwistów zarówno w szeroko prowadzonych badaniach z zakresu frazematyki, frazeologii, jak i genologii lingwistycznej czy też analizy dyskursu. Zjawisko formuliczości stanowi dla językoznawstwa o tyle ważne zagadnienie badawcze, że zachęca badaczy do refleksji nad medialnością, materialnością oraz dialogowością jako istotą języka w ogóle, zwłaszcza że w wypadku szeroko rozumianych formuł językowych mamy do czynienia z takimi konstrukcjami językowymi, które traktować należy z jednej strony jako wynik odniesionych – indywidualnych i społecznych – sukcesów w komunikacji, a z drugiej – jako nośniki sensu i warunek ciągłości kulturowej określonej społeczności językowo-kulturowej. Piszę o tym, ponieważ zagadnienie formuliczości w gatunkach mowy wymaga od badacza uświadomienia sobie istnienia określonych schematów i wzorców na dwóch różnych, silnie ze sobą sprzężonych poziomach: z poziomu makro gatunek mowy przyjmuje formę wzorca, schematu, który w określonej sytuacji musi być użyty, by nadawca i odbiorca ze swoimi oczekiwaniami i interesami mogli odnieść sukces komunikacyjny. Z poziomu mikro formuliczość odnosić się będzie do kwestii realizacji owego gatunku mowy, jego wewnętrznej struktury, która jest uwarunkowana kontekstem i użytym gatunkiem. Habilitantka nie podnosi jednak tych kwestii we wstępie, nie problematyzuje tego zjawiska dla celów sformułowania tez czy sprecyzowania pytań badawczych. Tym samym przedsięwzięcie naukowe Habilitantki już na wstępie traci na ostrości i częściowo też na innowacyjności.
2. Prowadzony wywód. W części teoretycznej dr Płomińska skupia się na a) charakterystyce specjalistycznego języka prawnego, wymieniając znane w literaturze przedmiotu cechy tego języka oraz klasyfikacje, b) na tekstologicznych aspektach tekstów prawnych oraz c)

frazeologii specjalistycznej w tychże tekstach. W prowadzonym wywodzie cenne są podsumowania kończące każdy z rozdziałów. Habilitantka w syntetyczny sposób podsumowuje przywołane stanowiska, przypisując tym faktom konkretną funkcję w całym swoim wywodzie. Prowadzony jest on w trzech blokach tematycznych: specjalistyczny język prawny, specjalistyczne gatunki mowy, a szczególnie teksty prawne jako specjalistyczne gatunki mowy oraz frazeologia specjalistyczna i uwzględnia kluczową dla omawianych zagadnień literaturę. Wywód jest prowadzony poprawnie, choć oczekiwałbym więcej samodzielności i wyrazistości badawczej, a także polemiki z przywoływanymi stanowiskami badaczy. W rozdziale trzecim dr Płomińska czyni przedmiotem swojej refleksji teoretycznej *Gesetzestext* [tekst ustawy], a przedmiotem analizy są teksty pochodzące z: niemieckiego kodeksu cywilnego, polskiego kodeksu cywilnego oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Oczekiwałbym w tym miejscu teoretyczno-genologicznej refleksji nad kodeksem jako gatunkiem, a nie nad tekstem ustawy, zwłaszcza że Habilitantka w kilku miejscach przywołuje kategorię *Stammgesetzestexte* (zob. s. 116, s. 146). Ponieważ jednak nie gatunek mowy jest prymarnym przedmiotem jej badań, a frazeologizmy specjalistyczne w języku prawnym oraz – o czym szerzej mowa w podrozdziale 3.4.2.5 – zjawisko formułczości i konwencjonalności, nie poczytuję tego metodologicznego zaniedbania jako błędu, który wpływa na jakość prowadzonych badań. Autorka może nawet powinna była zrezygnować z tej części wywodu, ograniczając się do krótkiej genologicznej charakterystyki kodeksu ze szczególnym uwzględnieniem kwestii formułczości i konwencjonalności. Opracowanie poświęcone frazeologizmom specjalistycznym jest o tyle istotne dla całej pracy, że Autorka dokonuje w nim dodefiniowania, co rozumie pod pojęciem frazeologizmu. Słusznie postrzega tę kategorię bardzo szeroko, uwzględniając zarówno skupienia terminologiczne, frazemy/idiomy, jak i specjalistyczne kolokacje oraz analityzmy werbalne, jednak pojęcie rutyn językowych czy tekstowych [TextROUTINEN], które w tym przypadku idealnie nadawałoby się na wiodącą kategorię analityczną, nie zostało metodologicznie wkomponowane w cały wywód. Trzeba jednak w tym miejscu podkreślić, że bez względu na wybór głównej kategorii badawczej dr Płomińska postępuje słusznie, decydując się na szeroką definicję frazeologizmu specjalistycznego, ponieważ tylko w ten sposób Habilitantka będzie mogła uchwycić istotę formułczości i konwencjonalności frazeologizmów w tekstach prawnych. Frazeologizmom dr Płomińska przypisuje funkcję nominalizacyjną, uspojnającą tekst oraz funkcję precyzującą. Są to tezy poprawne, raczej znane w literaturze przedmiotu.

3. Badania empiryczne: na stronie 237 Autorka dokonuje ważnych dookreśleń, pisząc, że frazeologizmy uznaje za ważny komponent formułczości tekstów prawnych, oraz że badając strukturę tych frazeologizmów, można ujawnić regularności i wzorce użycia frazeologizmów. Są to bardzo cenne uwagi, jednak obrana droga metodyczna, czyli strukturalistyczny opis poszczególnych składników frazeologizmów, nie pozwala jej w pełni zrealizować tego ambitnego zadania, zwłaszcza że Habilitantka skupić się chce, jak podaje dalej na stronie 237, na zidentyfikowaniu, który typ frazeologizmów najczęściej występuje w obu badanych korpusach, by w końcu móc określić, które to syntagmy tworzą jądro specjalistycznych frazeologizmów, oraz jaki jest ich stopień specjalistyczności. Widzę w tym zabiegu dość duży rozdźwięk między formułowanymi celami (frazeologizmy specjalistyczne jako tekstotwórcze elementy specjalistycznych gatunków tekstu) a obraną ścieżką metodyczną, która umożliwi analizę składnikową poszczególnych typów frazeologizmów, jednak w mniejszym stopniu pogłębioną refleksję nad ich formułczością oraz tekstotwórczym potencjałem w domenie specjalistycznych tekstów prawnych. Do realizacji celu nie zastosowano adekwatnych metod wychodzących poza paradygmat strukturalistyczny, zwłaszcza że w kilku artykułach Habilitantka udowodniła, że umie poruszać się w metodologii kognitywistycznej. Niemniej jednak, analiza zebranego

materiału przeprowadzona została z należytą starannością, z zachowaniem zasad precyzji analitycznej oraz samodzielnej skrupulatności. Przygotowane badanie, staranne, pogłębione i wnoszące do badań porównawczych dużą wartość poznawczą, jest jednak tylko częściowo kompatybilne z częścią teoretyczną pracy.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Habilitantka postawiła sobie dwa cele: zbadanie, jakie frazeologizmy występują w tekstach prawnych w określonym korpusie tekstów (s. 14) oraz określenie regularności ich występowania jako elementów tekstotwórczych w tekstach specjalistycznych. Pierwszy cel został w pełni osiągnięty. Dr Płomińskiej udało się wyszczególnić typowe klasy frazeologizmów występujących w badanych tekstach. Bardzo cenne są jej rozważania w podrozdziale 5.5. Cechują się samodzielnością wywodu oraz krytycznym oglądem pozyskanych danych. Drugi cel nie został w pełni osiągnięty, a przyczyny tego wskazywałem w poprzednim punkcie. Wprawdzie Habilitantka pisze na stronie 318, że kolokacje i analizmy werbalne pełnią funkcję tekstotwórczą, ponieważ służą utekstualnieniu wchodzących w ich skład terminów, jednak nie skupiła się ona na wydobyciu zachodzących w tym procesie zjawisk i strategii właśnie w kontekście formułczości i konwencjonalności, szczególnie, że mamy do czynienia z materiałem z dwóch obszarów językowo-kulturowych. Mimo kilku krytycznych uwag oceniam przedłożone w obecnej formie osiągnięcie naukowe jako w pełni wystarczające, by ocenić dojrzałość naukową Habilitantki z jednej strony i jej wpływ na rozwój uprawianej dziedziny z drugiej strony. Oto argumenty: Habilitantka wykazała się znajomością literatury przedmiotu zarówno z obszaru germanistycznego, jak i polonistycznego; umiejętnie i w wystarczający sposób poprowadziła wywód naukowy przez określenie specyfiki specjalistycznego języka prawnego (perspektywa leksykalna), przez scharakteryzowanie wybranego gatunku tekstu prawnego (perspektywa genologiczna) oraz przez dodefiniowanie istoty frazeologizmów specjalistycznego języka prawnego (perspektywa frazeologiczno-frazemiczna). Analiza przeprowadzona została tylko pod kątem pierwszego celu i został on osiągnięty, o czym świadczy rzetelny (poprowadzony w dużej mierze duchu strukturalistycznym) wywód na temat częstotliwości występowania i struktury frazeologizmów specjalistycznych oraz składników frazeologizmów pod kątem ich specjalistyczności.

4. Wniosek końcowy

Konkludując: biorąc pod uwagę przedłożony mi do oceny dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny, stwierdzam, że dr Małgorzata Płomińska – mimo wszystkich zastrzeżeń, które zgłosiłem w niniejszej recenzji – zasługuje na uznanie samodzielności naukowej. **Dlatego wnoszę o nadanie pani dr Małgorzacie Płomińskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.**



dr hab. Waldemar Czachur, prof. UW